

Sygn. akt II UK 729/15

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku J. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 16 czerwca 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego J. J. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. z dnia 21 października 2014 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych z powodu niewykazania 15-letniego okresu pracy w takich warunkach.

Ubezpieczony J.J. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 16 czerwca 2015 r., zaskarżając ten wyrok

całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 232 zdanie drugie k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie oraz na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

W ocenie skarżącego, w niniejszej sprawie występuje rozbieżność interpretacyjna. Z jednej bowiem strony istnieje stanowisko orzecznicze Sądu Najwyższego wskazujące na stały i nieprzerwany obowiązek świadczenia pracy w warunkach szczególnych jako przesłankę uprawniającą do dochodzenia emerytury ustalonej z uwzględnieniem pracy w takich warunkach. Tezy takie zawarte są choćby w następujących orzeczeniach: wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2015 r., I UK 226/14, zgodnie z którym „warunkiem zakwalifikowania tego rodzaju kontroli jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach jest zatem to, aby na oddziałach i wydziałach, na których jest ona wykonywana, jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie A, a nadto stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (codziennie i przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy)”; wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 lutego 2015 r., III AUa (...), zgodnie z którym „czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych [...] to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach”.

Jak wynika z treści powyższych wyroków, została więc ukształtowana linia orzecznicza, wymagająca od pracowników stałego i niezakłóconego przebywania w warunkach szczególnych (oraz niewykonywania obowiązków, które nie byłyby związane z przebywaniem w warunkach szczególnych) przez cały 8-godzinny dzień

pracy. Linia ta została następnie „zaimplementowana” przez Sądy pierwszej i drugiej instancji.

Z drugiej natomiast strony, orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza możliwość wykonywania innych czynności pracowniczych, które nie są związane z przebywaniem w warunkach szczególnych. Tezy takie zostały sformułowane w treści następujących orzeczeń: wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2014 r., II UK 392/13, zgodnie z którym „warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jest spełniony także wówczas, gdy pracownik w ramach dobowego wymiaru czasu pracy łączy czynności dozoru nad pracami wykonywanymi w szczególnych z warunkach z bezpośrednim wykonywaniem takich prac. Pracownik wykonujący taki dozór nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca w szczególnych warunkach, należy wziąć też pod uwagę, że zakres obowiązków takiej osoby z natury rzeczy przewiduje także sporządzanie dokumentacji związanej z tym dozorem. Czynności te stanowią integralną część sprawowanego dozoru organizacyjno-administracyjnego, nie ma zatem podstaw do ich wyłączenia”; wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., II UK 260/14, zgodnie z którym „nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, przez co zatrudniony nie spełniał koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stałe wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie

czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny”.

Zdaniem skarżącego, w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego istnieją zatem wyroki wskazujące na wymóg stałego i nieprzerwanego wykonywania obowiązków pracowniczych w warunkach szczególnych, przy jednoczesnym występowaniu linii orzeczniczej odchodzącej od tak rygorystycznego stanowiska i wskazującej na możliwość wykonywania również innych czynności pracowniczych.

Oczywistość skargi kasacyjnej polega natomiast, w opinii skarżącego, na bezsprzecznie błędnym zastosowaniu postanowień § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd drugiej instancji uznał bowiem, wbrew przeważającej linii orzeczniczej i opinii doktryny, iż wykonywanie przez skarżącego czynności o charakterze administracyjnym nie pozwala na przyjęcie, że skarżący wykonywał pracę w warunkach szczególnych w zakresie, który pozwalałby na uwzględnienie jego roszczeń. Sąd uznał bowiem, iż niektóre z zadań powierzonych skarżącemu przez jego pracodawcę, wybiegają poza zadania o charakterze administracyjnym, związane z pracami wykonywanymi w warunkach szczególnych. Zdaniem skarżącego, czynności, do których zobligowany był skarżący jako pracownik, pozostawały jednak w ścisłej łączności z pracami w warunkach szczególnych. Nawet, jeżeli niektóre ze wskazanych tam obowiązków wiązały się z koniecznością prowadzenia prac administracyjnych, były to zawsze prace bezpośrednio wynikające z obowiązku dozoru nad pracami wykonywanymi w warunkach szczególnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada

również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada też przypomnieć, że powoływanie się na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN, 2002, nr 7, s. 10). Ponadto, konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również dodać, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS – wkładka z 2003 r., nr 13, poz. 5).

Z kolei, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002, nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003, nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963, nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695).

Oceniając wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy stwierdza przede wszystkim, że łączy on potrzebę wykładni przepisów z oczywistą zasadnością skargi, przy czym wystąpienie obu tych przesłanek przedsądu wiąże z tymi samymi przepisami definiującymi pracę w szczególnych warunkach. Tymczasem, już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu, przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c., wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje potrzeba wykładni, od której przeprowadzenia zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzeczniczy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Skarga kasacyjna nie

może być, z kolei, uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałyby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, iż konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

Niezależnie od tego Sąd Najwyższy stwierdza, że w niniejszej sprawie nie zachodzi potrzeba dokonania wykładni, gdyż przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze były wielokrotnie przedmiotem wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy, która ma obecnie – wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego – ugruntowany charakter. Również powołane w ocenianym wniosku najnowsze orzeczenia nie wskazują w żadnym razie na istnienie rozbieżności, gdyż konkluzje tych orzeczeń są zbieżne, a jedynie różnią się stany faktyczne spraw, na tle których zostały one wyrażone. Sąd Najwyższy również w swoim wcześniejszym orzecznictwie wielokrotnie podkreślał zaś (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653, z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 376/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 203, z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283, oraz z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022), że prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Przy takim założeniu czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., objęte poz. 24 działu XIV Wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Jeśli zatem czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanej z kontrolą międzyoperacyjną,

kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu. Jednocześnie od powyższej reguły istnieją odstępstwa polegające na uznaniu, że dana osoba wykonuje stale i w pełnym wymiarze czasu prace objęte poz. 24 działu XIV wykazu A, pomimo wykonywania pewnych czynności w warunkach nienarażających ją bezpośrednio na szkodliwe dla zdrowia czynniki. W szczególności chodzi tu o czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem inżynieryjno-technicznym i stanowiące jego immanentną cechę, jak sporządzanie dokumentacji dotyczącej dozoru i będące jego integralną częścią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo) lub inne krótkotrwale wyłączenia od narażenia na działanie takich czynników, spowodowane np. udziałem w koniecznym szkoleniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5 – 6, poz. 75). Czynności te należy jednak oddzielić od czynności, które nie pozostają w związku z dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki pracownicze (por. powołany wcześniej wyrok z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08). Należy zatem odróżnić czynności administracyjno-biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem inżynieryjno-technicznym, stanowiące jego immanentną cechę, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki.

Zdaniem Sądu Najwyższego, nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku musi prowadzić do wniosku, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taką właśnie wykładnię prac w szczególnych warunkach polegających na sprawowaniu dozoru inżynieryjno-technicznego. Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd ten rozdzielił zatem czynności administracyjno-biurowe realizowane przez skarżącego, które stanowiły integralną część sprawowanego przez niego nadzoru, od tych, które dotyczyły zupełnie innych, dodatkowych obowiązków pracowniczych. Natomiast zgodnie z owymi ustaleniami faktycznymi, skarżący poza dozorem inżynieryjno-technicznym wykonywał także inne obowiązki niezwiązane ściśle z tym dozorem, a więc np. prowadził dokumentację osobową całego wydziału, czyli nie tylko dotyczącą osób zatrudnionych na stanowiskach zaliczanych do prac wykonywanych w warunkach szczególnych, a nadto prowadził dokumentację

rozliczeniową pracowników, sporządzał sprawozdania. Nadzorował też podległych sobie brygadzystów, którzy sprawowali bezpośrednią kontrolę nad pracami wymienionymi w wykazie. Wymaga z kolei podkreślenia, że zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie musiałby uwzględnić owe ustalenia przy rozstrzyganiu zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 11 ust. 2 w związku z § 12 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.